„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 115. Sobota 22. Maja 1869. Rok wydania 59.

Część urzędowa.

Dnia 20. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został zeszyt XXIX. dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 62. Ustawa z d. 14. maja 1869 mocą której ustanawiają zasady nauczania w szkołach ludowych.

Część nieurzędowa.

„Wiener Abendpost“ zawiera następujące oświadczenie:

„Niektóre dzienniki prowincyonalne podały wiadomość, jakoby pierwotny projekt mowy tronowej zawierał co do spraw niemieckich ustęp, który później wykreślono. Doniesienie to jest bezzasadne. Ustęp w mowie tronowej dotyczący polityki zagranicznej, nie uległ żadnej zmianie.“ *)

Zapowiedziane na przeszłą niedzielę wielkie zgromadzenie ludowe w Pradze na Belwederze odbyło się w największym porządku. Na obszernym placu musztry, który wytyczony był chorągwiami, zebrało się około 20.000 ludzi. Pośród placu wystawiona była mownica, z której przemawiano do ludu. Gospodarze meetingu mieli na ramionach jako odznaki wstążki o kolorach słowiańskich, a w rękach trzymali małe chorągiewki. Najprzód zabrał głos redaktor „Jednosty“ p. Subert i objaśnił zgromadzenie o celu zwołania. Chodzi o postanowienie, w jaki sposób ma się „Omladina“ przyczyniać do rozszerzenia oświaty pomiędzy ludem, która jest jedyną podstawą dobrobytu i pomyślności państwa. Zgromadzenie obrało prezydentem Dra Mirosława Tyrsa, a p. Suberta jego zastępcą. Pan Tyrs w długiej mowie, którą równocześnie drukowaną rozprzedawano na placu rozwodził się nad znaczeniem oświaty. P. Sabina, następujący mowca, zawołał do zgromadzonego ludu: „Naszą dewizą jest przez oświatę do wolności! Nieprawdą jest, że naród może postępować naprzód przez sam dobrobyt i wolność, że może być zadowolony nie posiadając oświaty. Oświata stworzyła u ludów najszczytniejsze myśli a z tych zrodziły się najwznioślejsze czyny.“ P. Morek, student, udowadniał, że najważniejszym środkiem ku podniesieniu siły ludu jest wychowanie młodzieży i przytaczał przykłady z dziejów greckich. Wzywał obecnych, żeby się starali o zakładanie stowarzyszeń gimnastycznych we wszystkich częściach kraju w celu rozwoju fizycznego młodzieży. Najsilniejsza była mowa Dra Edwarda Gregera. Mówił on o potrzebie politycznego wykształcenia w obec teraźniejszych przewrotów politycznych i kreślił w jaskrawych wyrazach walkę, którą potęgi ciemności od wieków przeciwko postępowi toczą. Pod płaszczykiem wolności powstają fałszywi prorocy, którzy wolność chcą zakuć w kajdany. Są to polityczni kuglarze, a naród nie osięgnie celu, jeżeli się na nich nie pozna. W końcu swej mowy, przerywanej częstemi oklaskami, wezwał Greger obecnych, żeby przysięgli, że się zawsze tych zasad trzymać będą. W czasie mityngu odczytywano liczne telegramy, z różnych stron nadsyłane i przyjęto rezolucyę „Omladiny“, żeby utworzyć związek młodzieży dla wszystkich krajów korony św. Wacława z wydziałem centralnym w Pradze. Na wezwanie p. Suberta rozeszły się w końcu tłumy zupełnie spokojnie.

Obie izby parlamentu angielskiego zawiesiły swe posiedzenie z powodu uroczystości Zielonych świątek na czas od dnia 13. do 27. maja. Zanim się jednak członkowie izby lordów rozjechali do domów swoich, poruszyli na zebraniu swojem raz jeszcze sprawę, która zdaje im się być ważniejszą nad wszystkie inne, ponieważ bezpośrednio dotyka własnych ich interesów i arystokratycznych prerogatyw. Sprawą tą jest uregulowanie stósunków dominialnych i chłopskich w Irlandyi w myśl wniosków ministra handlu pana Bright. Tą razą lordowie Russell i Derby a więc członkowie największym cieszący się wpływem i właściwi przewódzcy izby lordów wnieśli sprawę tę, w której uczucia i zapatrywania dwóch tych politycznych przeciwników w uderzającej znalazły się zgodzie. Tak lord Russell jak i hr. Derby znaczne posiadają w Irlandyi dobra, pierwszy odziedziczył je po bracie swoim księciu Bedford. Że jednak lord Russell, będący w ogóle tak wolnym od uprzedzeń członków swego stanu, dał się tą razą zniewolić do wystąpienia przeciw sprawiedliwym politycznym zamiarom pana Johna Bright, by zyskać przez to poklask głośny starego swego rywala, hrabiego Derby, wszystko to smutne i bolesne zrobiło wrażenie na szczerych czcicielach znanego przewódzcy whigów. Cierpko i namiętnie oświadczył się on przeciw mowom, jakie pan Bright miał w tej kwestyi tak w Irlandyi jak i innych miejscach. Plan jego jest zdaniem lorda Russella nadto potwornym i niebezpiecznym, by mógł być przyjęty przez władze prawodawcze a mowy podobne ministra muszą najgorsze zrobić wrażenie na ludzie irlandzkim. Stósunki bowiem tamtejsze zwolna tylko naprawić się dadzą, lord Russell zaś wyraził obawę, że naprawa ta nie będzie miała miejsca, dopóki rząd słuchać będzie fantastycznych projektów ministra handlu. Szlachetny jego przyjaciel zaś i dotąd nieubłagany przeciwnik polityczny, lord Derby, oświadczył, że nie czuje wprawdzie w sobie powołania do wystąpienia jako obrońca byłego burmistrza miasta Cork, że jednak przyznać musi, że przypisywane tej osobie słowa mniej daleko wywołać mogą nieszczęścia niż słowa członka obecnego gabinetu. Słowem tak jeden jak drugi mowca wystąpili głównie przeciw panu Bright, chcąc w ten sposób, jeżeli można, wymódz wystąpienie jego z gabinetu.

Koło Dublina odbyło się d. 16. b. m. uroczyste przeniesienie zwłok Daniela O'Connell'a (zmarłego d. 15. maja 1847 w Genui) z dotychczasowego zwyczajnego grobu na cmentarzu Glasnevin do wspaniałego grobowca. Kondukt prowadził katolicki arcybiskup Dublina, kardynał Cullen. Kilka tysięcy ludzi zgromadziło się na ten obrzęd, ale wszystko odbyło się spokojnie i w porządku.

Zgodnie z doniesieniem „Franz. Corr.“ konstatują korespondencye z Paryża, że dzień 15go maja upłynął w spokoju, pomimo że wieczorem odbyło się 19 zgromadzeń wyborczyrh. Zbierały się wielkie tłumy ludu, w pobliżu wszystkich miejsc gdzie się odbywały zgromadzenia, ale do żadnych excesów nie przyszło. W Quartier latin, gdzie większa część kawiarń była zamknięta, był większy cokolwiek ruch i pomiędzy zgromadzoną tam publicznością panowało pewne rozdrażnienie. Plac przed Sorboną i przyległa ulica były zamknięte. Około jedynastej w nocy dały się słyszeć okrzyki niech żyje rzeczpospolita, które jednak ucichły, skoro wystąpiła policya. Tylko na przedmieściu du Temple przyszło do scen gwałtowniejszych, z powodu których aresztowano kilkanaście osób.

Z Paryża piszą do „A. Allg. Ztg.“ pod d. 15. maja co następuje: Zawarte w dzisiejszym numerze gazety urzędowej ogłoszenie prefekta policyi o środkach zarządzonych dla utrzymania porządku publicznego, porozlepiane zostało także po rogach ulic Paryża. Każdy taki plakat otaczają liczni czytelnicy. Możnaby prawie przypuszczać, że jest to przeddzień rewolucyi, gdyby nie było powszechnie wiadomo, że w Paryżu jest pewna szajka ludzi, których rzemiosłem jest robić zbiegowiska i hałasy przy każdej sposobności. Pomimo kilkakrotnych zaburzeń spokoju ludność paryska w ogóle, kramarze, kupcy a nawet znaczna część robotników tak mało sprzyjają rewolucyi, że znajduje wiarę pogłoska, jakoby owe hałaśliwe zbiegowiska wywołane zostały przez ajentów tajnej policyi. W czasach restauracyi za prefektury Delaveau byłoby to bardzo prawdopodobne, w dzisiejszych stosunkach zaś jest wcale nieprawdopodobne. Że jednak taka pogłoska mogła znaleść wiarę, przykonywa najlepiej, że większość ludności paryskiej nie pochwala bynajmniej wypadków ostatnich dni. Środki zarządzone przez p. Pietri są wprawdzie w interesie publicznego pokoju i bezpieczeństwa, ale nie są w interesie rządu. Jest bowiem pewną rzeczą, że gdyby w każdym okręgu wyborczym Paryża wystąpił podobny Ollivierowi kandydat, to kandydatura każdego z nich zyskałaby bardzo wiele właśnie przez ostatnie zaburzenia spokoju. Niektóre dzienniki utrzymują, że Olliviera mowa w teatrze Chatelett poparła bardzo jego kandydaturę, większość jest tego zdania, że jeżeli kandydatura Olliviera przez co uzyskała, to głównie przez owe sceny, które zaszły przed teatrem. Widownią podobnych scen był przedwczoraj plac przed Sorboną, a wczoraj ulica st. Martin. Poraniono tam kilku ajentów policyi kamieniami i aresztowano około 40 osób.

„Constitutionnel“ wyraża się w następujący sposób o ogólnem znaczeniu tegorocznych wyborów we Francyi: Wyborcy francuscy pragną utrzymania pokoju, ponieważ zadania cywilizacyi tylko w czasach pokoju mogą być rozwiązane, jak również rozwojowi wielkich interesów moralnych i materyalnych tylko pokój sprzyja. Ale pragnąc pokoju, życzy sobie Francya także tych warunków, które mogą zapewnić jego trwałość i sprawić, że spodziewane wyda owoce, życzą one sobie tego, żeby sąsiedzi zrzekli się tendencyi zaborczych i żeby państwa potężne szanowały całość mniejszych i słabych i żeby niepodległość narodów pod żadnym względem nie była naruszoną. Jeszcze przed trzema latami można było przebaczyć wiele błędów i ułudzeń, których już dziś przebaczyć nie można. Nastąpił zwrot zbawienny w opinii, o czem przekonywa najwymowniej prasa francuska. Głos prasy jest w tym względzie zapowiedzią głosu kraju, który, przekonani o tem jesteśmy, oświadczy się za polityką pokoju, gdyż ona jest zarazem międzynarodową sprawiedliwością, prawem narodów, kontynentalną równowagą i wielkością Francyi.

W ostatnich kliku dniach po utworzeniu nowego ministerstwa włoskiego izba druga w Florencyi już trzykrotnie zebrała się w tak szczupłej liczbie, że dla braku kompletu rozejść się musiała. Prezydent izby oświadczył, że ogłosi w urzędowej gazecie nazwiska deputowanych, nie mogących dostatecznie usprawiedliwić swojej nieobecności w izbie. Deputowani dopełniający swoich obowiązków, z oburzeniem patrzą na opieszałych kolegów, ponieważ idzie właśnie o wysadzenie komisyi, która ma zdać sprawę o budżecie na rok 1870. I dzienniki nie przebaczają deputowanym, którzy swoją nieobecnością wstrzymują postęp spraw publicznych i domagają się, aby poskładali mandaty.

Jak wiadomo, obradują kortezy hiszpańskie obecnie nad wybraniem dla Hiszpanii formy rządu (§. 33 projektu do konstytucyi), lecz dotąd do żadnego rezultatu nie doszły. Olozaga wystąpił w tych dniach, popierając zaprowadzenie monarchii; przeciwko jego zapatrywaniu przemawiało kilku mowców, mianowicie stary republikanin Orenze, który z

*) Artykuł ten niedokładnie podany w wczorajszym numerze, powtarzamy dziś w dokładnem brzmieniu.

młodzieńczą werwą bronił swego ideału, federacyjnej rzeczypospolitej. Posłowi temu odpowiadał Ulloa wskazując na Belgię, gdzie nawet najwyższa wolność narodu da się pogodzić z formą monarchiczną. Z odrzuceniem wniosku Orenzego walka właściwie była już ukończona. Poprawka postawiona przez posła Garcia Ruiz, żądająca ustanowienia demokratycznej rzeczypospolitej, udowodniła jedynie, jak nadzwyczajnie szczupłym jest zastęp prawdziwych republikanów w kortezach; dwa bowiem tylko głosy za wnioskiem tym się oświadczyły. Nie lepiej powiodło się posłowi Paul y Augulo, który postawił wniosek, żeby izba wybrała na trzy lata dyrektoryum, któreby państwem rządziło. Wniosek posła Garido, dążący do ograniczenia wyboru przyszłego naczelnika rządu o tyle, że wybierać jedynie można rodowitego Hiszpana, zrodzonego z rodziców hiszpańskich, upadł 124 głosami przeciwko 60. Znaczniejszą jeszcze większością odrzucono wniosek, ażeby króla wybierano przez ogólne głosowanie. Zdaje się być rzeczą pewną, że kortezy ustanowią tymczasowo rejencyę.

O posiedzeniu Kortezów odbytem w d. 13. b. m. podaje „Gazeta madrycka" następujące bliższe szczegóły: Minister wojny marszałek Prim oświadczył, iż nie wie wcale o tem aby w Saragossie gdzie panowała największa spokojność albo w Barcelonie, lub gdzie kolwiek indziej na półwyspie zaszło co ważnego. Nie należy się dziwić wysłaniu wojska do Saragossy, ponieważ jest to punkt strategiczny z którego z łatwością dostać się można do Nowarry, prowincyi baskijskich, Katalonii i Kastylii.

Gdy potem Garrido podniósł z zapałem iż hańbą jest dla Hiszpanii żebranie o króla u zagranicy, wystąpił przeciwko niemu znowu minister wojny wyrażając zdziwienie, że tak żarliwy republikanin zdaje się mieć na celu popieranie kandydatury księcia de la Vittoria. — Odpowiedział na to Garrido kilka słów w swojej obronie, poczem mówił dalej: Co się tyczy Espartera nie wiem dla czegoby nie mógł być królem Hiszpanii.! Przemawia za nim wiek, bezdzietność, przychylność armii, jakoteż przychylność monarchistów z Saragossy, Barcelony, Salamanki i innych miejsc. Pocóż więc szukać Króla za granicą? Będziemy narażeni na straszliwą wojnę domową, której unikniemy wybierając Espartera, Serrana lub kogokolwiek innego. Jeżeli więc większość nie chce księcia Montpensier, to polecam moją poprawkę wykluczającą wszystkich zagranicznych kandydatów. Poprawka opiewa następnie: Kandydat do wykonywania najwyższej władzy musi być Hiszpanem, synem rodziców hiszpańskich i rodem z Hiszpanii będących.

Poprawkę tę odrzucono 124 głosami przeciw 60.

Wychodząca w Belgradzie „Jedność" podała następującą wiadomość: „Władze tureckie oznajmiły mieszkańcom Małego Iwornika i Sakaru że Sułtan wydał rozkaz aby opuścili ziemię serbską." W taki sposób Drina będzie stanowiła granicę pomiędzy Bośnią a Serbią nietylko w hatiszeryfach ale i w rzeczywistości. Turcy zamieszkali w miejscach wspomnionych stawiali wprawdzie dotychczas opór rozkazom Sułtana ale Osman Basza wysłał tam komisarza który zapewne potrafi przyspieszyć wykonanie jego woli. Tak zostałaby nareszcie załatwioną kwestya która przechodziła już najrozmaitsze koleje i w pewnym względzie mogła była nawet wywołać zaburzenie pokoju.

Kronika.

— Zwracamy uwagę na zamieszczone w dzisiejszym „Dodatku tygodniowym" wykazy statystyczne chorych leczonych w szpitalu powszechnym we Lwowie i w szpitalu publicznym św. Ducha w Krakowie w r. 1868.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież. Dnia 20. b. m. stawali przed kolegium 5 sędziów (prezyd. radca sądu kraj. p. Boroński, oskarzyciel prokurator państwa i radca sądu wyższego p. Danek, obrońcy pp. adw. Dr. Schaff i Semilski) Iwan Ilów z Wulki, 40 l., obrz. gr. kat., stanu wolnego, jeszcze nie karany, Konstanty Sokołowicz ze Lwowa, 30 l., obrz. rz. kat., wyrobnik, już kilka razy za kradzież karany. Ilów przyznał się, że w towarzystwie Sokołowicza skradł d. 24. lutego w nocy w Biłohorszczy pod Lwowem z komory zamkniętej kufer zamknięty z rzeczami wartości złr. 454, później zaś twierdził, że on tylko sam tę kradzież popełnił. Sąd skazał Ilowa na 5 lat ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu, Sokołowicza zaś nie uznał winnym.

(Dorożkarze ukarani.) Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w czasie od 1. do 15. b. m. następujących fiakrów i dorożkarzy: Za przekroczenie taksy fiakra L. 19, i dorożkarzy L. 167, 207. Za odmówienie jazdy dorożkarza L. 170. Za nieostrożne wyjeżdżanie ze stanowiska fiakrów L. 4, 5, 13, 17, 19, 22, 36, 44, 50; dorożkarzy L. 7, 15, 33, 35, 36, 44, 72, 73, 84, 89, 95, 105, 132, 146, 159, 168, 169, 184, 192, 213. Za nieochędóstwo dorożkarzy L. 10 i 95. Za wybryki dorożkarzy L. 75, 87, 107, 112, 146, 181.

(Ucieczka z więzienia.) Barbara Woźna, bardzo niebezpieczna złodziejka, skazana dnia 26. sierpnia 1868 na 6 lat ciężkiego więzienia (obacz Nr. 199 „Gaz. Lw." z r. 1868), uciekła temi dniami z domu karnego u św. Magdaleny we Lwowie, wysadziwszy okno, którego użyła jako drabiny dla przebycia wysokiego muru. Inspekcya zakładu w parę dni potem wyśledziła Barbarę Woźną w głębokim parowie w okolicy Pełczyńskiego stawu, gdzie sobie jamę na kształt borsuczej wygrzebała. Jest to od r. 1856 w którym dom karny św. Magdaleny objęły Siostry Miłosierdzia, dopiero drugi przypadek ucieczki.

(Oszust.) W kwietniu b. r. niektórzy kupcy w Wrocławiu otrzymali równocześnie listy zawiadamiające ich, że kupiec Józef Beral ze Lwowa odesłał do nich znaczną ilość towarów (więcej jak 100 pak grochu, nasienia koniczyny, hreczki i t. d. 30—40.000 ft.) z żądaniem, aby niezwłocznie jako zaliczkę nadesłali 3000 złr. pod adresą „Baruch Schiffl" w domu zajezdnym pod czarnym orłem w Wiedniu. Do każdego listu był przyłączony recepis. Istotnie odesłali niektórzy z kupców zaraz żądaną kwotę do Wiednia, i otrzymali za parę dni małą pakę z 8 ft. grochu i pokazało się, że jakiś oszust sfałszował bardzo zręcznie na recepisach rzeczywistą ilość przesyłki. Baruch Schiffl vel Schiferl, nieznajomy żyd, wzrostu średniego, około 40 l., znikł z Wiednia bez śladu.

(Rabunek.) Z dnia 13. na 14. b. m. w nocy napadło kilku rabusiów na pomieszkanie księdza Skrzyszewskiego, proboszcza w Strussowie w powiecie Trembowelskim. Ksiądz S. leżąc już w łóżku usłyszał szmer w sieni i sądząc, że ktoś przyszedł wezwać go do chorego, otworzył drzwi od sypialni wiodące do sieni. Ku zdziwieniu swemu ujrzał sień oświeconą i w głębi ze sześciu ludzi zuchwałego wejrzenia rozmawiających z sobą. Przestraszony schronił się czemprędzej znowu do pokoju i drzwi za sobą na klucz zamknąwszy wołał całym głosem przez okno o pomoc. Rabusie zaczęli się dobywać do pokoju, a gdy już drzwi wyłamywali, ksiądz S. nieubrany jak był, wyskoczył oknem do ogrodu. Tu pochwycił go jeden z bandy stojący na straży, powiązał go sznurami i leżącego trzymał na ziemi. Tymczasem rabusie wyłamawszy drzwi weszli do sypialni, gdzie wszystko poprzerzucali wyłamując zamki i rozbijając pozamykane meble. Rabuś stojący nad księdzem S. w ogrodzie zażądał od niego wydania pieniędzy i wszystkich kosztowności. Na odpowiedź księdza, że oprócz kilku reńskich w monecie miedzianej leżących na biurku, nie posiada żadnych pieniędzy ani kosztowności, zażądał rabuś wydania klucza od kasy kościelnej. Na odpowiedź, że klucze od zakrystyi, gdzie się znajduje kasa, wiszą w pokoju, rabuś zawołał „Michale!" Gdy jednak nikt nie przyszedł, opuścił leżącego na ziemi księdza i odszedł ku plebanii. Ksiądz S. korzystając z tej chwili, uwolnił się z więzów, przeskoczył przez płot i dostał się do ogrodu dworskiego, gdzie na jego wołanie zbiegli się pobudzeni ludzie dworscy niosąc mu pomoc. Kooperator mieszkający również na plebanii, przebudzony ze snu wołaniem proboszcza, korzystając z wrzawy przy wyłamywaniu drzwi umknął przez okno, pobiegł do ogrodu dworskiego i schronił się tam na drzewo, gdzie go potem zastali ludzie, którzy przybyli na wołanie proboszcza.

Zniknienie proboszcza z ogrodu i ucieczka kooperatora musiały zatrwożyć rabusiów, gdyż prócz gotówki około 3 złr. w monecie miedzianej i kilka łokci czarnego sukna nic nie zabrali. Srebro stołowe zostawili w wyłamanej szufladzie od komody, a 8 złotych spinek na stole, zaś bieliznę w pęk zwiniętą i pościel znaleziono w trzecim pokoju na podłodze; w sieni leżały klucze od kościoła. Rabusie zostawili trzy krótkie żelazne sztaby do wyłamywania, torbę wełnianą w pręgi żółte i czerwone jaką zwykł nosić lud wiejski w okolicach Czortkowa i Stanisławowa i dwa nowe postronki. Co do liczby rabusiów wiadomości nie są dokładne. Ksiądz S. powiada, że widział w sieni przynajmniej sześciu. Parobek zaś i kucharka mówią, że było 12 rozbójników; zeznania te jednak są wątpliwe, gdyż parobek który spał u wchodu do sieni zaraz napadnięty został przez rabusiów, którzy go związali i głowę mu obwinęli opończą, a jeden z rabusiów cały czas trzymał go na ziemi. Kucharka zaś spała w zamkniętej kuchni a gdy rabusie przyszli, przebudziwszy się nie wychodziła lecz przez zamknięte drzwi poczęła na nich krzyczeć, w skutek czego się cofnęli i kilka chwil w sieni cicho się zachowali. Zawsze jednak można przypuszczać, że banda składała się przynajmniej z ośmiu, t. j. sześciu których ks. S. widział w sieniach i dwóch z których jeden trzymał parobka u wnijścia do domu, a drugi księdza więził w ogrodzie. Jak wyglądali rabusie o tem niema dokładnych wiadomości. Tylko o tym co przytrzymał księdza S. w ogrodzie powiada ksiądz, że był bardzo słusznego wzrostu, miał ciemne włosy, twarz gładko ogoloną, nos długi zagięty, miał na sobie szerokie szarawary czerwone, wysokie buty i trzymał kostur w ręku. Mówił płynnie po polsku ale z wybitnym akcentem żydowskim.

Dla ścigania zbrodniarzy wysłana została natychmiast pogoń we wszystkich kierunkach. Przy rewizyi lasu pobliskiego zatrzymano wysłużonego żołnierza Ignacego D. z Zarwanicy, którego ksiądz S. przed dwoma tygodniami z litości przyjął do służby. Człowiek ten w nocy kiedy rabunek został popełniony spał na strychu w plebanii i dopiero po oddaleniu się rabusiów zeszedł na dół. Utrzymuje, że zgiełku w sieni i wołania o pomoc nie słyszał. Wnet potem znikł z plebanii. Aresztowano go jako podejrzanego, iż wiedział naprzód o zamierzonym rabunku. Śledztwo się prowadzi z wszelką sprężystością.

(Maszyna drukarska.) Dziennik „Times" drukuje się obecnie na zupełnie nowej maszynie prostej budowy, że dla odbicia całej gazety liczącej czasem niemniej jak 20 stronnic, potrzeba tylko do obsługi jednego mechanika i trzech drukarzy. Całe urządzenie maszyny polega na tem, że papier nie jest jak zwykle przed położeniem na prasę, cięty na arkusze, ale zwinięty jest w długi zwój, który zakłada się na maszynę. Zwój ten przeciągając się przez prasę, drukuje się na obie strony, poczem przez stosowne składanie i rozcinanie nadaje mu się kształt właściwy. Cały proces drukowania odbywa się zupełnie automatycznie. Na cześć głównego właściciela „Timesa", nazwano maszynę „Prassa Waltera".

(Trzęsienie ziemi.) „Impartial" wychodzący w Smyrnie, pisze pod d. 28. kwietnia: „Trzęsienie ziemi które uczuliśmy 18. kwietnia o trzy kwandranse na szóstą z rana, było to tylko odbiciem wstrząśnienia, które zaledwie że nie zniszczyło do szczętu Symi i Nyreros, i które głównie tę ostatnią wyspę niepokoiło. Nie mamy obecnie wiadomości z Nyceros, a w tej chwili nawet żadnej mieć nie możemy, ponieważ komunikacya z tą wyspą coraz więcej jest utrudnioną. Donoszą z Symi, że ostatnie wstrząśnienie którego czas trwania nie mógł być obliczonym, wywróciło kilka domów i spowodowało śmierć dwóch starych kobiet przygnieciónych gruzami swoich mieszkań. Blisko pięćdziesięciu osób uległo mniej lub więcej ważnym okaleczeniom, a cała ludność wynosiła się na płaszczyznę, gdzie dotychczas się znajduje. Przy odjeździe kurjera dawały się czuć powtarzane od czasu do czasu wstrząśnienia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 21. maja. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 6 złr. — c. do 6 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. — c. do 4 złr. 30 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 50 c. do 4 złr. — c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 30 c. do 4 złr. 40 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 40 złr., rzepak 150 ℔ 9 złr. do 9 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 4 złr. — c. do 4 złr. 20 c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 11 złr. 75 c. do 12 złr. — c. —

— Dzisiejszy nr. Dodatku Tygodniowego zawiera w rubryce poświęconej statystyce handlu galicyjskiego artykuł o chmielu, na który zwracamy uwagę naszych czytelników zwłaszcza producentów.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu:

	Miejsce targu:									
	Andrychów		Wadowice		Biała		Kęty		Oświęcim	
	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.	złr.	c.
	walutą austryacka									
Mec pszenicy	4	60	4	53	4	35	.	.	4	39
„ żyta	3	50	3	45	3	39	3	73	3	53
„ jęczmienia . .	2	88	2	81	2	96	2	93	2	87
„ owsa	2	8	2	23	1	99	2	28	2	33
„ hreczki	.	.	.	.	3	32	.	.	2	57
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	4	.
„ ziemniaków . .	.	55	.	80	.	73	.	51	.	60
Grochu	.	.	.	.	4	30	.	.	4	84
Cetnar siana	1	51	1	83	1	67	1	60	1	67
Sąg drzewa twardego	8	.	8	.	8	50	7	50	7	50
„ „ miękkiego	6	80	5	.	6	.	5	.	5	30
Funt mięsa wołowego	.	18	.	20	.	21	.	20	.	20
Miara wina	.	.	.	.	2	.	.	.	1	.
„ piwa		.	.	.	.	24	.	20	.	22
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	20	.	.	.	.	.	35
„ bez wiktu .	.	.	.	40	.	60	.	.	.	30

Ostatnia poczta.

Peszt, 21. maja. W Izbie deputowanych Miletícz interpeluje prezesa ministrów o mniemane uzbrajanie Pogranicza wojskowego. Rozprawy nad adresem rozpoczął Polski: motywuje on adres komisyi, objaśnia prawno-polityczną podstawę jego jako zbawienną, i wskazuje materyalny wzrost kraju. Naczelnik opozycyi Tisza broni następnie swojego projektu adresowego i utrzymuje, że nie może uważać kwestyi prawno-politycznej za załatwioną.

Zagrzeb, 20. maja. Pogrzeb kardynała Arcybiskupa Haulika odbył się właśnie bardzo uroczyście z udziałem wszystkich władz cywilnych i wojskowych.

Berlin, 21. maja, Memoryał ministra skarbu (w parlamencie złożony) ocenia niedobór przyszłorocznego budżetu związkowego na $9\frac{1}{2}$ milionów talarów; dla sprowadzenia równowagi zaleca przyjęcie wiadomych projektów podatkowych (podwyższenie podatku od wódki i kilka nowych podatków), a w dopełnieniu ich także podatku od biletów na kolejach żelaznych, co stało się nieodzownem; ogół tych podatków przyniesie około $11\frac{1}{4}$ milionów, z czego na Prusy przypada $9\frac{1}{2}$ milionów.

Paryż, 20. maja. Telegram londyński donosi o pogłosce, że jakiś wysoki dygnitarz chiński w Pekingu wyciął policzek posłowi francuskiemu. W Paryżu nie otrzymano wiadomości potwierdzającej tę pogłoskę.

Paryż, 20. maja. Zaprzeczono pogłoskom o chorobie kardynała Antonellego, o zamianowaniu Malareta w miejsce Benedettego i o wstrzymaniu organizacyi gwardyi narodowej ruchomej.

Marsylia, 20. maja. Z powodu zbiegowiska wczorajszego aresztowano kilka osób.

Madryt, 19. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów debatowano długo nad formą rządu.

Prawdopodobnie jutro monarchiczna forma rządu zawotowaną zostanie.

Madryt, 20. maja. Kortezy uchwaliły art. 32 konstytucyi. Artykuł 33. ustanawiający monarchiczną formę rządu, uchwalony został 214 głosami przeciw 71. Minister kolonii podał się do dymisyi. Dymisya jego, jako następstwo wczorajszej jego mowy na zgromadzeniu kortezów, która wywołała burzliwe zajście, została przyjętą.

Ateny, 15. maja. Telegraf podmorski pomiędzy Syrą, Zeą i przylądkiem Sunium będzie za kilka dni ukończony; drut pomiędzy lądem stałym a Korfu jest już w ruchu.

Konstantynopol, 15. maja. Przywódzcy kreteńscy zostali wypuszczeni na wolność i przewieziono ich do Syry. Kapitana Palmera, który rzekomo odkrył spisek przeciwko Sułtanowi i rządowi, uwięziono jako oszusta.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. maja.

Hotel George: PP.: Hr. Bielski S., z Rożniowa. — Hr. Dunin-Borkowski M., z Mielnicy. — Herrman Z., z Rzepniowa. — Wierzbowski F., z Zawidowic. — Złocki W., z Myszkowic. — Żurowski J., z Bereski — Buch Lara, z Odessy.

Hotel Langa: Gosztonyi E., c. k. jenerał-major, z Brzeżan. — Kirpal W., c. k. podpor., z Sanoka. — Kukiez J., adw., z Brodów. — Trzecieski J., z Podola.

Hotel angielski: Dr. Umlauff W., z Wiednia. — Bal A., z Błozwy. — Frank F., z Nahaczowa. — Hubicki K., z Uzydowa. — Koniecki J., z Procisna. — Udrycki A., z Mostów wielkich. — Wolański W., z Dulib.

Pod Nr. 514 4/4: Lipiński G., z Urlowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. maja.

PP. Kaiser I., c. k. radca dworu, do Czerniowiec. — Rodakowski L., c. k. kapitan, do Jaworowa. — Manngold J., c. k. podpułk., do Sambora. — Hr. Nimptsch J., c. k. major, do Gródka. — Błoz-Antoniewicz A., do Skomoroch. — Hulimka A., do Leszczkowa. — Kolakowski Wł., do Kozówki. — Kunaszowski D., do Perekos. — Marmorosz J., do Karowa — Obmiński W., do Mycowa. — Papara Ign., do Baliatycz. — Pierzchała I., do Uszkowic — Rychlicki L., do Sambora. — Rott F., do Jaśnisk. — Truskolawski Ant., do Pobidna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. maja 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.58	+14.2	90.	Pd. b.s.	4
2. god. po poł.	325.77	+16.0	79.	PdZ. b.s.	10
10. god. wiecz.	324.66	+13.4	96.	—	1

Po południu dwa razy powtarzająca się burza wraz z deszczem 3.‴75.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Die lustigen Weiber von Windsor“**, wielka opera fantastyczna w 3 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 21. maja.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	217	50	218	50
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	185	50	186	50
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	83	75	84	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	50	91	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	78	75	79	25
Banku hip. gal.	—	—	—	—	91	—	91	50
Gal. zakł. kr. włość.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	72	43	72	43	72	35	72	80
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	73	5	82
„ cesarski	—	—	—	—	5	80	5	87
Napoleondor	—	—	—	—	9	83	9	94
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	93	10	6
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	86	1	91
„ papierowy „	—	—	—	—	1	57	1	58½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	81	1	82
Srebro	—	—	—	—	121	—	122	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. maja 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zl.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	69.—	69.15
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	237.—	239.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	236.—	238.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	92.25	92.75
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	99.10	99.30
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	102.—	102.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	123.10	123.30
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.25	92.50
Bukowiny	72.—	72.50
Galicyi	71.90	72.40
Niższej Austryi	93.25	93.75
Siedmiogrodu	76.40	76.80
Węgier	80.25	81.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	100.50	101.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	318.75	319.25
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	278.—	280.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820.—
Banku narodowego	735.—	736.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	574.—	576.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	185.—	185.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2330	2355
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217.25	217.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	185.50	186.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	359.—	360.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	231.20	231.40

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	108.—	108.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.25	78.75
Gal. banku hyp. po 6%	91.—	91.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	100.—	100.20
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ w. a.	91.50	92.—
(za 100 zł.)		
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.25	99.75

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.75	166.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.50
Palffiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.—	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	130.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.50	102.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.65	102.85
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.15	124.25
Paryż za 100 fr.	49.40	49.40

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.84	5.85
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.89½	9.90
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.25	121.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. maja.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	15
„ „ z procentami z maja i listopada	61	15
„ „ w srebrze	69	10
Losy z 1860. roku	99	50
Akcye banku wiedeńskiego	741	—
„ „ kredytowego	280	50
Londyn 10 funtów szterlingów	124	10
Srebro	121	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	5	84

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1134) **Kundmachung.** (2)

Nro. 708. Bei der Jaroslauer k. k. Monturs-Commission werden 65.703 Stück neue Magazinssäcke aus hierländigem Sackzwilich hintangegeben werden.

Reflecktirende wollen ihre Offerte bis längstens 10. Juni l. J. hieramts einreichen.

Von der k. k. Hauptverpflegs-Verwaltung.

Lemberg, am 18. Mai 1869.

(1127) **Kundmachung.** (2)

Nro. 17700. Behufs der Sicherstellung der Ausführung der Conservationsbauten für die Staatsstraße des Krosnoer Baubezirkes in den Jahren 1869, 1870 und 1871 wird am 3. Juni d. J. bei der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Krosno eine Offertenverhandlung abgehalten werden.

Der Fiscalpreis dieser Bauten für das Jahr 1869 beträgt 7540 fl. 53 kr. Hievon sind 5 Perzent den Offerten als Vadium beizuschließen, welches vom Ersteher auf 10 Perzent des Erstandspreises als Caution zu ergänzen sein wird.

Die allgemeinen und speziellen Bedingnisse, der summarische Kostenüberschlag, das Einheitspreisverzeichniß und die Pläne können in den gewöhnlichen Amtsstunden bei der genannten k. k. Bezirkshauptmannschaft eingesehen werden.

Diejenigen, welche die Ausführung dieser Bauten für die ganze dreijährige Periode, oder nur für das Jahr 1869 übernehmen wollen, haben ihre den gestellten Bedingnissen entsprechenden Offerte am genannten Tage bis 12 Uhr Mittags versiegelt und mit der entsprechenden Aufschrift versehen, dem Herrn k. k. Bezirkshauptmann in Krosno zu überreichen.

Auf später einlangende und nicht rechtsgiltig ausgestellte Offerten wird keine Rücksicht genommen.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 12. Mai 1869.

Obwieszczenie.

Nr. 17700. Ku zabezpieczeniu budowli zachowawczych na gościńcach rządowych w Krośniańskim powiecie budowniczym w latach 1869, 1870 i 1871 odbędzie się na dniu 3. czerwca r. b. w c. k. starostwie powiatowem w Krośnie licytacya zapomocą ofert.

Cena fiskalna tych budowli na rok 1869 wynosi 7540 złr. 53 kr. w. a. Pięć od sta tej sumy załączyć potrzeba do ofert jako wadyum, które nabywca obowiązany będzie uzupełnić jako kaucyę do wysokości 10% sumy, za jaką obejmie przedsiębiorstwo.

Ogólne i osobne warunki, ryczałtowy kosztorys, wykaz cen szczegółowych, jako też plany budowy można przeglądać w zwykłych godzinach urzędowych w rzeczonem c. k. starostwie powiatowem.

Przedsiębiorcy, którzy chcą objąć wykonanie tych budowli na cały trzyletni przeciąg czasu, albo też tylko na rok 1869, mają swoje oferty, odpowiadające postanowionym warunkom, opieczętowane i opatrzone odpowiednym napisem, przedłożyć wspomnionego dnia do godziny 12tej w południe c. k. staroście powiatowemu w Krośnie.

Nadesłane poźniej lub nieułożone prawomocnie oferty nie będą weale uwzględniane.

Od c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12. maja 1869.

(1105) **Edikt.** (3)

Nro. 8213. Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Isaac Jerichower bekannt gegeben, daß Ester Knobel in Brody am 11. Mai 1868 mit Hinterlassung einer mündlichen letzwilligen Anordnung gestorben ist.

Derselbe wird daher aufgefordert, sein Erbrecht zum Nachlasse der Ester Knobel binnen 1 Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet bei diesem Gerichte anzumelden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und den für ihn in der Person des h. o. Advocaten Dr. Wilhelm Ornstein aufgestellten Curator abgehandelt, und die Erbschaft, wenn er während dieser Zeit weder selbst erscheinen, noch einen Bevollmächtigten bestellen sollte, in seinem Namen von dem für ihn gerichtlich bestellten Curator angetreten, die Abhandlung gepflogen, und der ihm gebührende reine Nachlaß bis zum Beweise seines Todes, oder seiner erfolgten Todeserklärung für ihn bei Gericht aufbewahrt werden wird.

Brody, 17. Februar 1869.

(1132) **Obwieszczenie.** (3)

L. 179 et 208. Wydział lwowskiej izby adwokatów podaje w myśl §. 21 ustawy z 6. lipca 1868 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że pan adwokat Dr. Juliusz Popiel urzędujący w Przemyślu dnia 13. marca 1869 do l. 179, tudzież pan adwokat Dr. Władysław Markiewicz urzędujący w Gródku, dnia 20. marca 1869 do l. 208 wnieśli do Wydziału izby adwokatów zawiadomienie, że z dotychczasowych swych siedzib do Lwowa przenieść się zamyślają.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 5. maja 1869.

(1129) **Kundmachung.** (3)

Nro. 2057. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Kossów wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung des Betrages pr. 92 fl. 40 kr. öst. W. und der jährlichen Ratten pr. 25 fl. CM. oder 26 fl. 25 kr. öst. W., so wie der Executionskosten pr. 11 fl. 48 kr. öst. W. die executive Feilbietung der zu Kossów sub CNr. 180 gelegenen, der liegenden Nachlaßmasse nach Hrycko Gęsiecki gehörigen Realität in zwei Terminen, d. i. am 16. und 30. Juni l. J., jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen wird abgehalten werden:

1. Zum Ausrufspreise wird der erhobene Schätzungswerth von 506 fl. öst. W. angenommen.

2. Jeder Kauflustige ist verpflichtet 10% des Ausrufspreises im Betrage von 50 fl. 60 kr. als Angeld der Licitations-Commission in baarem Gelde, oder in österr. Staatsschuldverschreibungen nach dem letzt vorangegangenen Tagescurse gerechnet zu erlegen, welches Vadium dem Meistbietenden in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Licitanten aber gleich nach geendigter Feilbietung zurückgestellt werden wird.

3. Der Ersteher ist verpflichtet den Meistboth, in welchem das Angeld einzurechnen ist, binnen 30 Tagen nach Rechtskraftwerdung des den Feilbietungsact zur Gerichtswissenschaft nehmenden Bescheides, entweder an das gerichtliche Depositenamt baar zu erlegen, oder mit seiner eigenen Forderung, oder den Forderungen derjenigen Hypothekargläubiger, welche dem Ersteher die diesfällige Liegenbelassung ihrer Forderungen bei der Hypothek der erstandenen Realität gestatten werden, und zwar insofern diese Hypothekarforderungen liquid sind, dann an Capitalzinsen und Kosten nach Maßgabe der Tabularordnung die Priorität genießen zu verrechnen.

4. Der Meistbieter ist verbunden die auf der erstandenen Realität haftenden Schulden nach Maß des angebothenen Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld wegen der etwa bedungenen vorläufigen Aufkündigung nicht annehmen wollten.

5. Sobald der Ersteher den Kaufpreis baar erlegt, oder nach Maßgabe des dritten Punktes seiner eigenen, oder mit den Forderungen anderer liquiden Forderungen verrechnet haben wird, wird ihm das Eigenthumsdecret zu dieser Realität ausgefolgt, derselbe als deren Eigenthümer intabulirt, in den phisischen Besitz derselben eingeführt, alle auf dieser Realität haftenden Forderungen gelöscht und auf den Kaufpreis derselben übertragen werden.

6. Sollte der Ersteher sämmtlichen Feilbietungs-Bedingungen nicht nachkommen, so wird derselbe des erlegten Angeldes verlustig, und auf seine Gefahr und Kosten eine neuerliche in einem einzigen Termine abzuhaltende Feilbietung ausgeschrieben, bei welcher die fragliche Realität auch unter dem Schätzungswerthe und um was immer für einen Preis hintangegeben werden wird, wobei der kontraktbrüchige Käufer für den hieraus entstandenen Abgang mit seinem ganzen Vermögen verantwortlich bleibt.

7. Sollte in den ersten zwei Terminen kein den Ausrufspreis pr. 506 fl. übersteigender, oder wenigstens demselben gleichkommender Anboth gemacht werden, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Commissionstermin auf den 5. Juli 1869 festgesetzt, zu welchem die sämmtlichen Gläubiger mit dem Beisatze werden vorgeladen werden, daß die Nichterschienenen der Stimmenmehrheit der Erscheinenden werden beigezählt werden.

8. Mit dem Tage des erlangten phisischen Besitzes der fraglichen Realität übernimmt der Ersteher alle von diesem Tage an laufenden darauf haftenden Steuern und öffentlichen Abgaben.

Derselbe hat auch die Uebertragungsgebühr aus Eigenem zu tragen.

9. Der Schätzungsact und die Feilbietungsbedingungen können in den gerichtlichen Akten eingesehen werdrn, dagegen werden die Kauflustigen betref der Steuern an das k. k. Steueramt, und bezüglich der Hypothekarlasten an das Grunnbuchsamt gewiesen.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Kossów, am 25. April 1869.

(1113) **E d y k t.** (3)

Nr. 2763. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, że przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż części dóbr Radłowice „Aleksandrowszczyzna" lub Radłowice górne zwanej, w powiecie Samborskim położonych, wedle tabuli krajowej Dom. 60, pag. 233 p. Michała Barańskiego własnej, celem ściągnienia wywalczonej przeciw niemu przez Franciszka Załęskiego należytości 3001 złr. 75 kr., z większej w sumie 4000 złr. pochodzącej, wraz z pn., a to na dniu 12. lipca 1869 o godzinie 11tej zrana w sali audyencyonalnej tutejszego sądu.

Cena wywołania wynosi 42.973 złr. 30 kr. w. a., na którym terminie części dóbr sprzedać się mające, także niżej ceny wywołania, t. j. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający wynosi 4298 złr. 30 kr. w. a. w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, które listy podług kursu z dnia licytacyę poprzedzającego w „Gazecie Lwowskiej" notowanego obliczone będą.

Resztę warunków, akt oszacowania, tudzież inwentarz ekonomiczny dóbr w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

O licytacyi tej uwiadamiają się wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi: Józef Fałęcki, Helena z Fałęckich Ostrzeszewicz, Nikodem Fałęcki, Bazyli Ruszczak, Domicela Żygotyńska i Leopold Liszka. tudzież wierzyciele, którzyby po 8. sierpnia 1868 do tabuli krajowej weszli, lub którymby z jakiejbądź przyczyny uchwała licytacyjna lub wcale nie, lub nie dosyć wcześnie doręczoną została, przez niniejszy edykt i kuratora w osobie rzecznika p. Dra. Wołosiańskiego z zastępstwem rzecznika p. Dra. Pawlińskiego już poprzednio ustanowionego.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Sambor, dnia 27. kwietnia 1869.

(1114) **E d y k t.** (3)

Nr. 2764. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, że przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż części dóbr Radłowice dolne czyli Wereńkowszczyzna zwanych, w powiecie Samborskim położonych, według tabuli krajowej Dom. 9, pag. 55 i 57 — Dom. 77, pag. 351 — Dom. 45, pag. 429 — Dom. 46, pag. 279 — Dom. 77, pag. 231 i Dom. 60, pag. 237 p. Michała Barańskiego własnych, celem ściągnienia wywalczonych przeciwko niemu przez JW. p. Włodzimierza Dzieduszyckiego sum 700 duk. i 300 duk. z pn., a to na dniu 12. lipca 1869 o godzinie 10tej zrana w sali audyencyonalnej tutejszego sądu.

Cena wywołania wynosi 116.248 złr. 31 kr. w. a., na którym terminie części dóbr sprzedać się mające także niżej ceny wywołania, t. j. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający wynosi 11.625 złr. w. a. w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, które listy podług kursu z dnia licytacyę poprzedzającego, w Gazecie Lwowskiej notowanego, obliczone będą.

Reszte warunków, tudzież akt oszacowania i inwentarz ekonomiczny dóbr w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamiają się: niewiadomy z miejsca pobytu p. Augustyn Ziemnicki przez niniejszy edykt i przez kuratora, dlań już poprzednio w osobie p. rzecznika Dra. Zminkowskiego ustanowionego, dalej wierzyciele następujący z miejsca pobytu niewiadomi: spadkobiercy Ignacego Czajkowskiego, a mianowicie: Salomea Czajkowska i jej dzieci: Tadeusz, Hypolit, Helena i Henryka Czajkowscy, dalej Mikołaj Nikorowicz, Józef Fałęcki, Domicela Żykotyńska, Nikodem Fałęcki, Helena z Fałęckich Ostrzeszewicz, Eustachy Witawicki, Onufry, Eliasz, Julianna i Zofia Komarnickie, nakoniec wszyscy ci wierzyciele, którzy po 14. listopada 1867 do tabuli krajowej weszli, lub którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna lub wcale nie, lub nie dosyć wcześnie doręczoną była, przez niniejszy edykt i kuratora dla nich w osobie rzecznika p. Dra. Wołosiańskiego z zastępstwem rzecznika p. Dra. Pawlińskiego ustanowionego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Sambor, dnia 27. kwietnia 1869.

(1133) **O g ł o s z e n i e.** (3)

Nr. 224, 250, 265, 276, 277, 286, 297. Wydział Lwowskiej Izby adwokatów podaje w myśl §. 7. ustawy z dnia 6. lipca 1868 l. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że do listy Lwowskiej Izby adwokatów wpisani zostali, i w okręgu c. k. sądu krajowego Lwowskiego z siedzibą we Lwowie urzędują następujący adwokaci, mianowicie: p. Dr. Henryk Gottlieb od 2. kwietnia 1869, p. Dr. Leon Rappaport od 10. kwietnia 1869, p. Dr. Kornel Lewicki od 5. kwietnia 1869, p. Dr. Zygmunt Kaufmann od 9. kwietnia 1869, p. Dr. Emanuel Schrenzel od 1go kwietnia 1869, p. Dr. Wilhelm Zucker od 1. kwietnia 1869, nareszcie p. Dr. Jan Freudenberg od 4go kwietnia 1869.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 5. maja 1869.

(1130) **Kundmachung.** (3)

Nr. 21282. Zur Besetzung der Tabak-Groß-trafik in Bochnia, Tarnower Finanzbezirkes, mit welcher auch der Verschleiß der Stempelmarken verbunden ist, wird die Concurrenz mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß des Vadiums von 100 Gulden öst. Währ., dann des Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnißes bis einschließlich 3ten Juni l. J. zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1868:

an Tabak . . . . 40253 fl. 10½ kr.
an Stempeln . . . . 7690 „ 7 „

Zusammen 47943 fl. 17½ kr. österr. Währ.

Die näheren Licitations-Bedingungen, so wie auch der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów und bei dieser k. k. Finanz-Landes-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, den 11. Mai 1869.

Obwieszczenie.

L. 21282. W celu obsadzenia głównej trafiki tytuniu połączonej ze sprzedażą marek stemplowych w Bochni w powiecie c. k. skarbowej dyrekcyi w Tarnowie, rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty zaopatrzone kwotą 100 zł. w. a. jako wadyum, tudzież w poświadczenia pełnoletności, moralności i stosunków majątkowych mają być podane włącznie do 3. czerwca 1869 godziny drugiej po południu do c. k. dyrekcyi powiatowej dochodów skarbowych w Tarnowie.

Obrót tej trafiki wynosił w roku 1868, mianowicie:

w tytuniu . . . . 40253 zł. 10½ kr.
w markach stemplowych . . 7690 „ 7 „

Razem 47943 zł. 17½ kr. wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne jako też wykaz dochodu, przejrzane być mogą w c. k. dyrekcyi powiatowej dochodów skarbowych w Tarnowie, tudzież w tutejszej c. k. dyrekcyi krajowej skarbu.

Od c. k. dyrekcyi krajowej dochodów skarbowych.
Lwów, dnia 11. maja 1869.

(1116) **E d i c t.** (3)

Nr. 3292. Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Civilsachen in Krakau werden alle diejenigen, welche als Gläubiger, an die Verlassenschaft des am 15. Mai 1868 ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung verstorbenen Marian Cyriak Cajetan v. Sidorowicz Apotheker aus Tarnow, zuletzt wohnhaft in Krakau eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, sich damit bei diesem Gerichte unter Darthuung ihrer Ansprüche binnen drei Monaten zu melden, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn solche durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Krakau, 5. Mai 1869.

(1128) **Ogłoszenie.** (3)

L. 482. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza niniejszem, że dla odebrania sumy pięć dukatów hollend. — 2 przynależnościami Mojżeszowi u spadkobierców Piotra Babinek należącej się przymusowa sprzedaż realności w Łyscu tutejszego powiatu pod l. domu 126 położonej, do tabuli gruntowej nie zapisanej na 115 zł. oszacowanej, na dniu 22. czerwca 1669, na dniu 21. lipca 1869 i na dniu 23. sierpnia o 10. godzinie przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bohorodczany, dnia 28. lutego 1858.

(1077) **E d y k t.** (3)

L. 6013. C. k. sąd powiatowy miejsko-deleg. dla okolic miasta Lwowa, zawiadamia niniejszem Jakóba Kańczuckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, względnie niewiadomych tegoż spadkobierców, że przeciw niemu wytoczony został na dniu 31. grudnia 1868 do l. 6013 pozew przez małżonków Jana i Joanny Kuźniarz o przyznanie prawa własności całej pod l. 68 w Kleparowie położonej realności, i że wyznaczono termin na dzień 19. lipca 1869.

Ustanawia się w celu zastępowania pozwanego p. adwokata Dra. Gregorowicza z substytucyą p. adwokata Dra. Nurkowskiego kuratorem, z którym ta sprawa przeprowadzona będzie.

Z c. k. miejsko-delegowanego sądu powiatowego
Sekcyi II.
Lwów, dnia 17. lutego 1869.

(1075) **E d y k t.** (3)

L. 4533. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niniejszem, Schyję Kros właściwie Kraus, że na prośbę Mindla Schrechter przeciw niemu, jako akceptantowi zaskarżonego wekslu z daty Turka dnia 3. listopada 1865 na 43 zł. 67 kr. w. a. wystawionego, nakaz zapłacenia tejże sumy z przynal. pod dniem 5. maja 1868 l. 5053 wydanym został.

Gdy pozwany Schyja Kros vel Krauss z miejsca swego zamieszkania się oddalił, i terazniejszy jego pobyt nie jest wiadomy, więc ustanawia się na niebezpieczeństwo i koszt pozwanego dla tegoż kuratorem p. adwokata Dra. Witza z zastępstwem pana adwokata Dra. Ehrlicha i pierwszemu z nich nakaz zapłacenia doręcza się, polecając zarazem pozwanemu, aby temuż zastępcy środki do obrony swej potrzebne udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił.

Z rady c. k. sądu obwodowego
Sambor, dnia 27. kwietnia 1869.

(1150) **A u f f o r d e r u n g** (1)
an die unbekannten Erben nach Theodor Kaczanowski.

Nro. 13500. Von dem k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte Neubau wird bekannt gemacht: Es sei am 10. Februar 1867 der Broncearbeiter Hr. Theodor Kaczanowski, Neubau, Herrmannsgasse Nr. 22, ohne Hinterlassung einer letzwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt der gesetzlichen Erben unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert, sich binnen Einem Jahre von dem untengesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für dieselbe aufgestellten Curator Hr. k. k. Notar Dr. Mende abgehandelt werden würde.

Wien, am 7. Mai 1869.

(1135) **Kundmachung.** (1)

Nr. 6516. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Handelsministeriums wird für die Dauer der diesjährigen Kurperiode, d. i. vom 15. Juni bis letzten September 1869, die Botenfahrpost zwischen Neu-Sandec und Krynica, die wöchentlich dreimalige Malle-Post und wöchentlich viermalige Reit-Post zwischen Bochnia und Neu-Sandec eingestellt, dagegen eine mit dem Abendzuge von Krakau nach Lemberg im Anschlusse stehende tägliche und eine mit dem Abendzuge von Lemberg nach Krakau im Anschluße stehende wöchentlich dreimalige Malle-Post zwischen Bochnia und Krynica eingeführt, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

I. Tägliche Malle-Post zwischen Bochnia und Krynica.

Von Bochnia	täglich um	11 Uhr	30 M.	Abends.
in Neu-Sandec	" "	6 "	30 "	Früh.
" Krynica	" "	11 "	25 "	Vormit.
Von Krynica	" "	2 "	45 "	Nachmit.
in Neu-Sandec	" "	6 "	30 "	Abends.
" Bochnia	" "	2 "	25 "	Früh.

II. Wöchentlich dreimalige Malle-Post zwischen Bochnia und Krynica.

Von Bochnia	Sonntag, Dienstag, Donnerstag	6 Uhr Früh
in Neu-Sandec	detto	1 Uhr 10 M. Nachm.
" Krynica	detto	6 " 25 " Abends.
Von Krynica	Sonntag, Mittwoch, Freitag	6 Uhr 45 M. Früh.
in Neu-Sandec	detto	11 Uhr Vormittag
" Bochnia	detto	7 Uhr 25 M. Abends.

Hiedurch wird für die Dauer der Kurperiode für die Postorte der Route zwischen Bochnia und Neu-Sandec eine täglich zweimalige, für Krynica an drei Tagen eine täglich zweimalige und an den übrigen vier Tagen der Woche eine täglich einmalige Gelegenheit für Reisende, Geldsendungen, Frachtstücke, Correspondenzen und Zeitungen hergestellt.

Zu diesen beiden Malleposten werden sieben, und falls der Conducteur seinen Sitz abtritt, acht Reisende aufgenommen, und Jene, welche im Hauptwagen nicht Platz finden, soweit der Vorrath reicht, in viersitzigen Separatwagen und in Ermanglung der letzteren in Stations-Kaleschen befördert.

Die Passagiergebühr beträgt pr. Person und Meile Vierzig Kreuzer (40 kr.).

Mit Rücksicht auf die erweiterte Passagier-Aufnahme können Separatfahrten nur ausnahmsweise stattfinden und nur unter der Bedingung, daß sie von Bochnia Montag, Mittwoch, Freitag und Samstag; von Krynica Montag, Dienstag, Donnerstag und Samstag abgehen und nach der für die dreimalige Mallepost festgesetzten Cursordnung verkehren, so daß sie sich auf der Strecke zwischen Bochnia und Neu-Sandec an die wöchentlich viermalige Mallepost zwischen Bochnia und Keszmark anschließen.

Die tägliche Mallepost geht zum ersten Male von Bochnia am 15., von Krynica am 17. Juni, zum letzten Male von Bochnia am 29, von Krynica am 30. September, die wöchentlich dreimalige Mallepost zum ersten Male von Bochnia am 16., von Krynica am 17. Juni, zum letzten Male von Bochnia am 29., von Krynica am 30 September ab.

Nach Einstellung dieser Sommer-Curse haben auf der Strecke zwischen Bochnia und Neu-Sandec wieder die mit der hierämtlichen Kundmachung vom 10. Mai 1866 Zahl 3645 verlautbarten Postcurse, und auf der Strecke zwischen Neu-Sandec und Krynica die wöchentlich dreimalige Botenfahrpost Neu-Sandec-Krynica zu verkehren.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 12. Mai 1869.

Obwieszczenie.

L. 6516. W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu znosi się na czas tegorocznej kuracyi, t. j. od 15. czerwca do końca września 1869 jazdę posłańczą między Nowym Sączem a Krynicą, dalej tygodniowo trzyrazową pocztę wozową i tygodniowo czterorazową ordynarkę między Bochnią a Nowym Sączem, natomiast zaprowadza się między Bochnią a Krynicą codzienną pocztę wozową z wieczornym pociągiem z Krakowa do Lwowa się łączącą i tygodniowo trzyrazową pocztę wozową z pociągiem wieczornym ze Lwowa do Krakowa się łączącą, które w następującym porządku kursować będą:

I. Codzienna poczta wozowa między Bochnią a Krynicą.

Z Bochni	codziennie o godz.	11. m.	30.	wieczór.
w Nowym Sączu	" "	6.	30.	zrana.
" Krynicy	" "	11.	25.	przed poł.
Z Krynicy	" "	2.	45.	po połud.
w Nowym Sączu	" "	6.	20.	wieczór.
" Bochni	" "	2.	25.	zrana.

II. Tygodniowo trzyrazowa poczta wozowa między Bochnią a Krynicą.

Z Bochni	w niedzielę, " wtorek, " czwartek	o 6. godz. zrana
w Nowym Sączu	detto	o 1. g. 10. m. po poł.
w Krynicy	detto	o 6. g. 25 m. wieczór.
Z Krynicy	w niedzielę, " środę, " piątek	o 6. g. 45. m. zrana
w Nowym Sączu	detto	o 11. g. przed poł.
w Bochni	detto	o 7. g. 25. m. wieczór.

Przez to otwiera się na czas kuracyi dla miejsc pocztowych na rucie Bochnia - Nowy Sącz dziennie dwa razy w powstałych dniach tygodnia sposobność przewożenia podróżnych, przesełek pieniężnych, pakunków, korespondencyj i gazet.

Do obu tych poczt wozowych przyjmować się będzie codzień, a jeżeli konduktor miejsca ustąpi, ośmiu podróżnych, a tych, którzy w głównym wozie pomieszczenia nie znajdą, będzie się, o ile zapas wystarczy w separatkach, lub w braku tychże w powozach stacyjnych przewozić.

Należytość podróżna wynosi od osoby i mili 40 kr.

Ze względu na rozszerzone przyjmowanie podróżnych mogą separatki tylko wyjątkowo obiegać i tylko pod warunkiem, że z Bochni w poniedziałek, środę, piątek i sobotę wychodzić i podług porządku dla poczt wozowych wyznaczonego kursować będą, tak że się na przestrzeni między Bochnią a Nowym Sączem z tygodniowo czterorazową pocztą wozową między Bochnią a Nowym Sączem z tygodniowo czterorazową pocztą wozową między Bochnią a Lewoczą łączyć będą.

Codzienna poczta wozowa wyjdzie pierwszy raz z Bochni 15., z Krynicy 17. czerwca, ostatni raz z Bochni 29., z Krynicy 30. września, tygodniowo trzyrazowa zaś poczta wozowa pierwszy raz z Bochni 16., z Krynicy 17. czerwca, ostatni raz z Bochni 29., a z Krynicy 30. września.

Po zniesieniu tych kursów letnich mają na przestrzenie między Bochnią a Nowym Sączem znowu kursa tutejszem obwieszczeniem z 10. maja 1866 do l. 3645 ogłoszone, a na przestrzeni między Nowym Sączem a Krynicą tygodniowo trzyrazowa jazda posłańcza Nowy Sącz - Krynica obiegać.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 12. maja 1869.

(1136) **Edykt.** (1)

Nr. 11489. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w kwocie 2617 złr. 35½ kr. a. w. z przynależytościami na dobrach Nowosiołki, w powiecie Baligród położonych, p. Jana Bal, jak Dom. 252, pag. 341 n. 7 haer. własnych zabezpieczonej, publiczną sprzedaż tychże dóbr wedle dekr. nadw. z dnia 25. czerwca 1824 Nr. 2017 w dwóch terminach, t. j. dnia 7go czerwca 1869 i dnia 12go lipca 1869 o godzinie 10tej przed południem w domu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu odbyć się mającą pod następującemi warunkami nanowo rozpisuje się:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość dóbr tychże przy udzieleniu pożyczki przyjęta 6712 złr. a. w. W pierwszym i drugim terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania, lub za tę cenę sprzedane zostaną, gdyby zaś takowe w ten sposób sprzedane być nie mogły, natenczas do oświadczenia wierzycieli względem warunków ułatwiających stanowi się termin na dzień 12go lipca 1869 o godzinie 4tej po południu, na którym niestający wierzyciele większości głosów stających doliczeni będą.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 671 złr. a. w. w gotowiźnie, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, austryackiego banku narodowego, lub też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w tutejszym sądzie przejrzane i w odpisie podjęte.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, tudzież wszystkich z imienia, życia i miejsca pobytu wiadomych wierzycieli do rąk własnych, a niewiadomym z pobytu i życia, jako to: a) p. Maryi Bobowskiej, b) p. Hersch Wolf Dym, c) p. Chaim Rapaport, d) p. Hersz Wolf Tuch, e) p. Abraham Offe, f) masie spadkowej zmarłego Jędrzeja Bal i jego nieznanym spadkobiercom, dalej g) wszystkim wierzycielom, którzyby po dniu 1igo sierpnia 1868 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna, albo dalsze połączone z tą sprawą uchwały przed wyznaczonym terminem, lub z jakiejbądź innej przyczyny doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata Dr. Chamaydes z substytucyą p. adwokata Dr. Łobaczewskiego, temuż dekret kuratorski się wydaje, i tych niewiadomych wierzycieli oraz edyktem publicznym się zawiadamia.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 14. kwietnia 1869.

(1143) **Edict.** (1)

Nro. 3814. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit kundgemacht, daß zur Befriedigung der Wechselsumme pr. 300 fl. öst. W. sammt 6% Zinsen vom 27. Juli 1865, dann der bereits mit 9 fl. 68 kr., 5 fl. 36 kr. und 11 fl. 50 kr. zuerkannten, sowie der gegenwärtigen Executionskosten zu Gunsten der Ettel Meissner die executive Feilbietung der zur Hipothek dieser Forderung dienenden, im Lastenstande der, der Frau Sara Taube Kac, wie Dom. 40, pag 286 n. 16 haer. eigenthümlichen 4ten Antheiles, und des dem Jonas Lampen, wie Dom. 40, pag. 288 n. 19 haer. eigenthümlichen 12ten Antheiles der Realität Nr. 516¾ zu Gunsten der Malic Kac laut 168, n. 193, pag 65 et 66 on. intabulirten Summe pr. 1100 fl. öst. W. sammt 6% Zinsen vom 11. August 1868, dann Gerichtskosten mit 6 fl. 75 kr. und 4 fl. 78 kr. öst. W. bewilligt wurde.

Es werden zur Vornahme derselben die Tagfahrten auf den 2. Juli, 6. August und 10. September 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hierortigen Gerichtsgebäude angeordnet.

Die feilzubietende Summe wird im Nominalwerthe ausgerufen werden, und das Vadium ist mit 120 fl. zu erlegen.

Erst im dritten Termine wird die Summe auch unter dem Nominalwerthe überlassen werden. Bezüglich der auf der Summe haftenden Lasten werden die Kauflustigen an die königl. Stadttafel gewiesen, auch wird es ihnen freigestellt, die Licitations-Bedingungen ihrem vollen Inhalte nach in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen.

Lemberg, den 10. März 1869.

(1139) **Edykt.** (1)

Nr. 16228. Ces. król. sąd krajowy Lwowski niniejszem do wiadomości podaje, że z powodu prośby p. Gracyana Wybranowskiego i innych o wymazanie jako nieusprawiedliwionej prenotacyi sumy 1500 złr. m. k. ze stanu biernego połowy dóbr Sokoła, p. Antoninie z Sławickich Gurmańskiej z życia i miejsca pobytu niewiadomej, postanowiono p. adwokata Starzewskiego z zastępstwem p. adwokata krajowego Dra. Skwarczyńskiego kuratorem, i pierwszemu równocześnie wydaną uchwałę doręczono. — Rzeczą przeto p. Antoniny z Sławickich Gurmańskiej jest, lub do swego zastępcy zgłosić się i temuż potrzebną informacyę celem wykazania, że prenotacya pomieniona jest usprawiedliwioną, lub też w toku usprawiedliwienia znajduje się udzielić, lub kogo trzeciego swoim zastępcą mianować, i o tem wcześnie temu sądowi donieść, o ile w przeciwnym razie po upływie 30 dni na ponowne żądanie proszących prenotacya rzeczona z odnośnemi pozycyami wykreśloną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1869.

(1137) **Concurs-Verlautbarung.** (1)

Nro. 625-Pr. Zur Wiederbesetzung der bei dem Podbużer k. k. Bezirksgerichte erledigten Bezirksgerichts-Adjunktenstelle mit dem Jahresgehalte von 900 fl. öst. W., eventuell mit 800 fl. öst. W. wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gesetzlich eingerichteten Gesuche im vorgeschriebenen Wege bis zum 18. Juni 1869 an das Präsidium des Samborer k. k. Kreisgerichtes gelangen zu lassen.

Sambor, am 19. Mai 1869.

(1148) **Edykt.** (1)

Nr. 12028. Ces. król. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Katarzynę z Szajnowskich czyli Szaynoków Kwiatkowską i p. Wincentego Kwiatkowskiego, tudzież jako przywierzycieli pp. Franciszka Baliszewskiego, Rozalię Kopcieńską, Mirlę Birnbaum, Chaję Fak, Esterę Reitzes, Józefa Schönfeld i Michała Bachstez, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci ich również niewiadomych spadkobierców, że na żądanie p. Karoliny Brandt i innych uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 12028 polecono p. Katarzynie z Szajnowskich Kwiatkowskej i p. Wincentemu Kwiatkowskiemu, ażeby w trzech dniach wykazali, że prenotacya sumy 172 duk. i 136 duk. hol. uchwałą do L. 7208 ex 1821 dozwolona w stanie biernym dóbr Sadkowa góra na rzecz Wincentego Kwiatkowskiego Dom. 9, pag. 150 n. 17 on. uskuteczniona, jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, gdyż w przeciwnym razie wraz ze wszystkiemi nadciężarami będzie wykreśloną.

Kuratorem powyższych nieobecnych postanawia się p. adwokata Dr. Semilskiego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. marca 1869.

(1140) **E d y k t.** (1)

Nr. 771. Ces. król. sąd tutejszy podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 26. lipca 1869 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 62 w Rudnikach (w obwodzie Stryjskim) za cenę szacunkową jako cenę wywołania 215 złr., lub nawet niżej ceny.

Wadyum wynosi 21 złr. 50 kr. w. a.

Reszta warunków przejrzane być mogą w sądzie tutejszym.

Mikołajów, dnia 1. maja 1869.

(1145) **E d y k t.** (1)

Nr. 6412. Ces. król. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem p. Michała Moszaro z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę p. Lubina Preyera na podstawie weksli z dnia 2. marca 1869 dnia dzisiejszego do L. 6412 i 6413 nakazy zapłaty sum wekslowych 100 złr. i 100 złr. w. a. z p. n. przeciw niemu wydane, jemu na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokat Dr. Dwernicki z substytucyą p. adwokata Dr. Rosenberga za kuratora ustanowiony i nakazy płatnicze temuż kuratorowi doręczone zostały.

Stanisławów, 12. maja 1869.

(1144) **E d y k t.** (1)

Nr. 1400. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Wiktora Raduchowskiego, jako to: Teofilę z Raduchowskich Strońskę, Annę z Raduchowskich Sierowskę, Marcelę z Raduchowskich Pauli, Joannę z Raduchowskich Macielińskę i Józefa Raduchowskiego, iż na prośbę Józefy Mitis i Edmundy Rummel przeciw Wiktorowi Raduchowskiemu, względnie przeciw wyrażonym spadkobiercom i przeciw Kornelii Raduchowskiej nakazu zapłacenia sumy 2000 złr. m. k. czyli 2100 złr. w. a. z procentem 5% za lat trzy od 22go kwietnia 1868 wstecz rachując i do czasu zapłaty bieżącym, tudzież kosztami 22 złr. 38 kr. i 12 złr. 22 kr. w. a. pod dniem 29go kwietnia 1868 l. 4739 wydanym został, przeciw któremu zarzuty w 8 dniach podać mają; — a gdy pobyt spadkobierców Wiktora Raduchowskiego nie jest wiadomym, więc ustanawia się dla nich kuratorem p. adwokata Dra. Szemelowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Czaderskiego, polecając zarazem tymże spadkobiercom, aby temu zastępcy środki do obrony swej potrzebne udzielili, lub innego sobie zastępcę obrali i sądowi oznajmili.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 31. marca 1869.

(1157) **Ogłoszenie.** (1)

Nr. 349. Dr. Eugeniusz Gérard Festenburg wpisanym został dnia 19. maja 1869 do listy adwokatów we Lwowie.

Z Wydziału Lwowskiej Izby adwokatów.

Lwów, dnia 19. maja 1869.

(1109) **E d i k t.** (2)

Nr. 14240. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen Naturallieferungs-Obligationen, als:

1. Borki cum Attinenz: Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1818 dtt 1 April 1794 zu 4% pr 48 fl 30 xr
2. Kamionka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1786 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr. . . . . 11 „ — „
3. Lubianki wyżne Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1605 dtto 15 Februar 1794 zu 4% pr. . . . . 5 „ — „
4. Lubianki niżne Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1607 dtto 15 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
5. Klebanówka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1795 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
6. Korzylowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1743 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
7. Chmieliska Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1784 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr. . . . . 8 „ — „
8. Torasowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1602 dtto 27 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
9. Supranowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1741 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
10. Stary Zbaraż Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1585 dtto 27 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
11. Skałat stary Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1781 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 12 „ 30 „
12. Dorosiowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1995 dtto 27 Jänner 1800 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
13. Dobromirka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1610 dtto 31 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
14. Koszlaki Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1636 dtto 10 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 18 „ — „
15. Dobrowody Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1681 dtto 24 Jänner 1794 zu 4% zu . . . . 5 „ — „
16. Holotki Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1729 dtto 9 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
17. Berezowice Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1773 dtto 3 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
18. Bogdanowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nr 1791 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
19. Dobromirka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1823 dtto 28 April 1800 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
20. Kuydance Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1833 dtto 13 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 11 „ — „

aufgefordert, diese Naturallieferungs-Obligationen binnen 1 Jahre 6 Wochen und 3 Tagen dem Gerichte vorzulegen, sonst werden solche nach fruchtlosem Ablauf dieser Frist amortisirt werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 30. März 1869.

(1125) **C o n c u r s.** (3)

Nro. 19524. Zu besetzen im Bereiche der Lemberger Finanz-Landes-Direction zwei provisorische Salinenverwaltungs-Offizialsstellen I. und II. Classe in der XI. Diätenclasse mit 700 fl., beziehungsweise 600 fl. Gehalt, ferner Wohnung, sistemmäßigem Salz- und jene der I. Classe auch Holzdeputat, und mit der Verpflichtung zur Leistung einer Dienstcaution im Gehaltsbetrage.

Bewerber haben ihre Gesuche unter Nachweisung der bergakademischen Studien, der praktischen Kenntnisse im Salzberg-, Sudhutten-, Bau-, Concepts- und Rechnungswesen, und der Kenntniß der Landessprache im Wege ihrer vorgesetzten Behörde binnen drei Wochen bei der Finanz-Landes-Direction in Lemberg einzubringen.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 12. Mai 1869.

(1098) **E d y k t.** (3)

Nr. 882. Ces. król. sąd powiatowy tutejszy uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu pp. Teofila i Jana Sliwińskich, że pod dniem 27go stycznia 1869 l. 260 wniosło miasto Mikołajów pozew przeciw spadkobiercom Marcina Sliwińskiego i nieobjętej masie po Annie Sliwińskiej o zapłacenie pożyczki w kwocie 1050 złr. z p. n. na domie pod Nr. 349 w Mikołajowie hypotekowanej.

Ponieważ miejsce pobytu pp. Teofila i Jana Sliwińskich nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie p. Karola Stelmachów któremu pozew się doręcza, a do rozprawy wyznacza się termin na dzień 30. czerwca 1869 o godzinie 10tej przed południem.

Wzywa się zatem pp. Teofila i Jana Sliwińskich, ażeby z rzeczonym kuratorem się porozumieli względem środków obrony, lub innego zastępcę obrali, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisaćby musieli.

Mikołajów, dnia 29. kwietnia 1869.

(1091) **E d y k t.** (3)

Nr. 7912. Ces. król. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefę Boczkowskę, że przeciw niej Józefa z Wieczorkowskich Modliszewska o uwolnienie części ceny kupna i indemnizacyi urbaryalnej dóbr Borek szlachecki od ciężaru prawa dzierżawy niegdyś na rzecz Maryanny Boczkowskiej zaprenotowanego wniosła pozew, w załatwieniu tegoż pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 25. sierpnia 1869 o godzinie 10tej zrana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jak również i życie jej jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanej Maryanny Boczkowskiej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego p. adwokata Dra. Machalskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Kucharskiego kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w wyż oznaczonym czasie albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi krajowemu doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, dnia 3. maja 1869.

(1124) **E d y k t.** (3)

Nr. 940. Ces. król. sąd powiatowy w Głogowie wiadomo czyni, że na dniu 12go października 1864 Mojżesz Engelhard, zas na dniu 20go grudnia 1867 tegoż małżonka Rachel Engelhardt bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Głogowie pomarli.

Ponieważ miejsce pobytu współspadkobiercy Leiby Engelhardt wiadome nie jest, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w sadzie, i oświadczenie co do przyjęcia spadku wniósł, ile że spadek tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Jakóbem Seilem dla niego ustanowionym pertraktowany zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Głogowie, dnia 7. maja 1869.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.